

Sumienny uczeń

„Guru jest nauczycielem, który usuwa podstawową ignorancję, skrywającą przed nami wiedzę o tej prawdzie” – Bhagawan Baba.

Poszukując wiedzy, młody człowiek dowiedział się o mądrym guru. Poszedł do jego domu i zapukał do drzwi. Poważny głos zapytał: „Kto tam?”. Młodzieniec odwrócił się i odszedł. Następnego dnia pomyślał, że tam wróci. Tak jak poprzednio, zapukał do drzwi. Głos zapytał: „Kim jesteś? Skąd pochodzisz?”.

Chłopiec odszedł bez słowa. Nazajutrz rano znowu zapukał do drzwi guru. Głos zapytał: „Kim jesteś? Skąd pochodzisz? Czego chcesz?”. Niestety, chłopiec wycofał się i zawrócił.

Czwartego dnia zmartwiony młody człowiek skierował się w stronę domu guru i zastał tam otwarte drzwi. Wszedł do środka bez pukania. Zobaczył spokojnie wyglądającego człowieka, który siedział na podłodze ze skrzyżowanymi nogami i medytował.

Chłopiec usiadł w ciszy kilka kroków od niego. Za jakiś czas guru powoli otworzył oczy, a jego wzrok padł na młodzieńca. Uśmiechnął się i powiedział: „A więc to ty przychodziłeś tutaj przez ostatnie trzy dni. Dlaczego nie wszedłeś do środka?”.

Chłopak powiedział pokornie: „Zapytałeś mnie, kim jestem, skąd pochodzę i czego chcę. Próbuję znaleźć odpowiedzi na te pytania. Przyszedłem, aby zadać ci te pytania. Nie znałem na nie odpowiedzi, więc zwracałem. Dzisiaj zastałem otwarte drzwi, dlatego pozwoliłem sobie wejść do środka. Czy pomożesz mi poszukać odpowiedzi na te pytania?”.

Guru wstał i uściskał chłopca. Powiedział: „Tak jak poszukiwacz szuka guru, tak samo guru szuka prawdziwego poszukiwacza. Jestem bardzo szczęśliwy, że tu jesteś. Uczyć cię, to będzie przyjemność!”.

Czasami myślimy, że istotą duchowości są trudne do wyjaśnienia pytania i niezrozumiałe dyskusje. Jednak wszystko zaczyna się od zwyczajnie prostych pytań: ‘Kim jestem? Skąd pochodzę? Czego szukam na tym świecie?’. Niemniej to nie same pytania prowadzą do poszukiwań duchowych, lecz autentyczne przygnębienie, które sprawia, że one powracają.

Na swój zabawny sposób Swami uczył tej lekcji swoich studentów. Zatrzymywał studenta i pytał go: „Chłopcze, skąd pochodzisz?”. Studenci, którzy wcześniej byli świadkami takich rozmów, wiedzieli, jakiej prawidłowej odpowiedzi należy udzielić. Student odpowiedział: „Swami, pochodzę od ciebie”. Wtedy udając surową minę, Swami powiedział: „Hej!”. Wytrącony z równowagi jego zachowaniem, chłopiec podał nazwę swojego rodzinnego miasta. Powodowany miłością, Swami wówczas wykorzystywał okazję, aby wyjaśnić, że odpowiedź na pytanie była w rzeczy samej dobra, ale nie została poparta przekonaniem. Ta sumienność i gorliwość nazywana *śraddhą*, jest najważniejszą cechą dla ucznia. Szczególnie ważne jest, aby szczerze przyznać się do tego, czego nie wiemy.

Do szczęśliwej podróży duchowej potrzebny jest prawdziwy guru. Jak mówi Sant Kabir: „*Guru bin kaun batawe bat, bada wikat jama ghat* – jeśli nie ma guru, kto wskaże drogę?”. Lecz sumienność ucznia jest równie ważna, jeśli nie ważniejsza.

Wszyscy mamy naprawdę szczęście, że Pan, który jest celem, sam przyjął także rolę naszego guru. Jednak tę rzadką sposobność można wykorzystać w pełni tylko wtedy, gdy złożymy u jego stóp naszą ofiarę ze *śraddhy*. Niech każdy z nas stara się ofiarować Mu guru dakszinę z tej świętej okazji, jaką jest dzień Gurupurnima.

Wciąż każdego pytasz: „Kim jesteś?”. Ale nie zadajesz sobie pytania: „Kim ja jestem?”. Czy jestem ciałem, czy jestem umysłem, czy jestem intelektem, czy jestem czystą, czy jestem zmysłami? Kiedy mówisz ‘moje ciało’, różnisz się od ciała. Ciało jest jak bańka na wodzie, umysł jest jak szalona małpa. Nie podążaj za ciałem, nie podążaj za umysłem.

Z dyskursu wygłoszonego 14.04.2006 r. w Kodaikanal

Opowiadanie przysłała pani Prija Tandon

(dk)

Źródło: „Get Inspired”, vol. 15, issue 7, July 2017

http://media.radiosai.org/journals/vol_15/01JUL17/An-Earnest-Disciple.htm